

MAREK KOWICKI*

PARKI MIEJSKIE NA OBSZARACH WIEJSKICH

MUNICIPAL PARKS IN RURAL AREAS

Streszczenie

W artykule przedstawiono krótkie omówienie kilku wybranych zasad kształtowania krajobrazu obszarów wiejskich dla potrzeb rekreacji ludności miejskiej, stosowanych w Anglii, Danii i Holandii, oraz wybrane postulaty teoretycznej koncepcji wsi w krajobrazie parkowym jutra. Na tym tle przedstawiono kilka spostrzeżeń dotyczących aktualnych przeobrażeń krajobrazowych na podkrakowskich obszarach wiejskich

Słowa kluczowe: wieś w krajobrazie parkowym, park wiejski

Abstract

The article presents a briefly discussion of a few selected rural areas landscape designing principles for the urban society recreation needs, applied in England, Denmark and the Netherlands, and also selected postulates of the theoretical concept of village in the park landscape of tomorrow. In this context are presented some observations on the current landscape transformation in rural areas near Krakow.

Keywords: village in the park landscape

* Prof. dr hab. inż. arch. Marek Kowicki, Instytut Architektury Krajobrazu, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

Jeśli parki nazywamy „miejskimi” z tego powodu, że służą mieszkańcom miast, to paradoksalnie – największe obszarowo parki miejskie znajdują się dziś na obszarach wiejskich. Są to tereny położone w sąsiedztwie miast, ale rozwój komunikacji sprawia, że stale poprawia się dostępność coraz dalszych od miasta rejonów i w związku z tym coraz rozleglejsze są strefy obszarowe, na których uwzględnić trzeba wymogi masowej rekreacji oraz wynikające z tego zagrożenia krajobrazowe. Coraz rozleglejsze stają się zatem obszary wymagające ochrony i świadomego kształtowania krajobrazowego piękna, dostosowania do wymogów funkcji rekreacyjnych, czyli zabiegów charakteryzujących wszelkie założenia parkowe.

Zapotrzebowanie na podmiejskie tereny parkowo–rekreacyjne obserwować można także w przypadku Krakowa, jednak organizacja funkcjonalno–przestrzenna zarysowującego się wokół miasta „zielonego pierścienia” jest nadal w większej mierze dziełem przypadku niż wykalkulowanych decyzji planistycznych. Określenie „zielony pierścień” wokół Krakowa należy zatem traktować bardziej jako hasło wskazujące pożądaną i możliwy kierunek przeobrażeń niż jako skończoną lub zaawansowaną realizację.

Niniejszy artykuł przedstawia: krótkie omówienie kilku wybranych zasad kształtowania krajobrazu obszarów wiejskich dla potrzeb rekreacji ludności miejskiej, stosowanych w Anglii, Danii i Holandii oraz wybrane postulaty teoretycznej koncepcji wsi w krajobrazie parkowym jutra. Na tym tle przedstawiono kilka spostrzeżeń dotyczących aktualnych przeobrażeń krajobrazowych na podkrakowskich obszarach wiejskich¹.

Wykorzystywanie przez „mieszczuchów” – do celów rekreacyjnych – terenów wokół miast jest, było i zapewne będzie także w przyszłości naturalnym składnikiem życia miejskiego. Warunki dostępności do otwartych terenów rekreacyjnych przez mieszkańców miasta traktowane bywają obecnie jako istotne kryterium oceny jakości środowiska mieszkaniowego². Nie należy jednak zapominać, że przez wieki,

¹ Wspomniane uwagi oparto na obserwacjach prowadzonych na obszarze, który w tej części Planu Zagospodarowania Województwa Małopolskiego, która dotyczy Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego określany jest jako strefa podmiejska. W kategoriach dostępności turystycznej można ten obszar opisać jako strefę obejmującą tereny wiejskie pozostające w zasięgu kilkugodzinnych, pieszych lub rowerowych wycieczek turysty wyruszającego z Krakowa.

² *Accessible Natural Green Space Standard* (ANGSt) Natural England zaleca, aby każdemu mieszkańcowi zapewnić następujące warunki dostępności do terenów zielonych:

2 ha w zasięgu 300 metrów

50 ha w zasięgu 2 km

100 ha w zasięgu 5 km

500 ha w zasięgu 10 km

1 ha obszarów przyrody chronionej (LNR – *Local Nature Reserves*) na 1000 osób.

aż do naszych czasów „zielone strefy” wokół miast były obszarami użytkowanymi przede wszystkim rolniczo³, sporadycznie w celach ludycznych. Były to np. podmiejskie błonia służące na co dzień jako pastwiska, okazjonalnie udostępniane tłumom na potrzeby rozmaitych parad, turniejów lub zabaw. To jednak rolnictwo funkcjonujące wokół miast pełniło szczególnie ważną rolę strategiczną, pielęgnując obszary będące strefami żywicielskimi tychże miast. Ono też, kształtując pracowicie przez wieki krajobraz wokół miast, nadało tym obszarom szczególnie malowniczą postać utrwaloną w obrazach wielkich pejzażystów. Znaczenie uprawowych i pastwiskowo-łąkowych obszarów podmiejskich zmalało radykalnie w XIX i na początku XX wieku, gdy rozwój kolei, później motoryzacji, a także nowe metody konserwacji żywności (chłodnictwo) sprawiły, że żywność zaczęto sprowadzać nawet z odległych okolic, więc utrzymywanie stref żywicielskich tuż obok miast utraciło dawne, fundamentalne znaczenie⁴. Rozwijające się miasta zaczęły dość beztrudnie sięgać po tereny stref żywicielskich i „konsumować” pola, ogrody, pastwiska, lasy wsi podmiejskich dla własnych potrzeb inwestycyjno-budowlanych. Wszakże te obszary podmiejskie, gdzie szczęśliwie zachowały się resztki sielskich krajobrazów, stały się celem rodzinnych majówek będących forpcztą masowej rekreacji i turystyki ludności miejskiej. Zachowane bardziej atrakcyjne krajobrazowo fragmenty dawnych stref żywicielskich dość łatwo przeobraziły się w parkowe obszary wypoczynku dla lokatorów nie zawsze słonecznych miejskich czynszówek.

Słynne, angielskie *green belts* przedstawiane są jako archetyp nowoczesnych terenów parkowo-rekreacyjnych, gdyż stosunkowo wcześniej uwzględniono w nich potrzeby rekreacji masowej, atrybutu formującej się z końcem XIX w. masowej kultury. Stanowiły one ważny element w koncepcji miast-ogrodów Howarda stworzonej w reakcji na bezładne rozlewanie się miast, ale jednocześnie były odpowiedzią na zmieniający się styl życia mieszkańców zurbanizowanych obszarów (Garden City Movement, 1898), którzy dysponując coraz większą ilością wolnego czasu,

³ Jedną z najstarszych wzmianek o „zielonych pierścieniach” wokół miast jest zbiór szczegółowych przykazań zawartych w Starym Testamencie (Księga Liczb, Dział Lewitów 35: 1–5) określających sposób zagospodarowania otoczenia miast Lewitów, gdzie czytamy: „1 Mówił Pan do Mojżesza na równinach Moabu w pobliżu Jordanu, naprzeciw Jerycha, te słowa: 2 «Rozkaż Izraelitom, niech oddadzą lewitom w dziedziczne posiadanie miasta, w których by mieszkali, i pastwiska dokoła miast. 3 Miasta będą im służyć za mieszkanie, a należące do nich pastwiska będą dla ich bydła, trzód i wszelkich zwierząt. 4 Pastwiska miast, które oddacie do użytku lewitom, mają się rozciągać na tysiąc łokci wokół jego murów. 5 Odmierzcie poza miastem dwa tysiące łokci od strony wschodniej, dwa tysiące łokci od strony południowej, dwa tysiące łokci od strony zachodniej i dwa tysiące łokci od strony północnej, by samo miasto leżało w środku – to będą pastwiska owych miast” (Biblia Tysiąclecia, Pallotinum, <http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1133&werset=4#W4>) (dostęp: 20.02.2016).

⁴ J. Weller, *History of the Farmstead*, Faber & Faber Limited, London 1982.

zaczęli odkrywać uroki wiejskich krajobrazów i wyjazdów na łono natury. Obecnie *green belts* tylko częściowo spełniają rolę parków rekreacyjnych – w ich granicach znajdują się nie tylko lasy, łąki i pola uprawne, ale także tereny infrastruktury: autostrady, linie energetyczne, a nawet pasy startowe lotnisk. Pojawiają się też poważne argumenty uzasadniające konieczność uszczuplenia areału *green belts* (które w Anglii zajmują obszar stanowiący ok. 13% powierzchni kraju) w celu wygospodarowania terenów dla budownictwa mieszkaniowego i innych inwestycji, a nawet kwestionowana jest sama zasada *green belts* i wysuwane są propozycje zastąpienia ich systemem *green nets* lub innymi konfiguracjami planistyczno-przestrzennymi. Wszakże nie są kwestionowane podstawowe cele, dla których *green belts* zostały ustanowione i które są od czasów Howarda respektowane. Ich rolą jest zapewnienie⁵:

- warunków dostępności do otwartego krajobrazu wiejskiego dla ludności z obszarów zurbanizowanych,
- możliwości uprawiania przez ludność miejską sportu i rekreacji na świeżym powietrzu, w niedalekiej odległości od obszarów zurbanizowanych,
- utrzymania atrakcyjnych krajobrazów (i powiększania ich obszarów – co jest akurat kontrowersyjnym postulatem) w pobliżu terenów mieszkaniowych,
- rehabilitacji terenów zaniedbanych i opuszczonych istniejących wokół miast,
- ochrony walorów przyrodniczo-krajobrazowych obszarów wokół miast,
- funkcjonowania rolnictwa i leśnictwa na obszarach wokół miast.

Wydaje się, że postulaty te mają charakter uniwersalny; można je odnieść do wszelkich terenów parkowo-rekreacyjnych, niezależnie od sposobu ich ukształtowania planistyczno-przestrzennego, jeśli służą one potrzebom mieszkańców obszarów zurbanizowanych.

Green belts są „reinkarnacją” dawnych stref żywicielskich. Ich utrzymanie w dobrej kondycji, ale dla nowych potrzeb jest nadal żywotnym interesem miasta. O ile w skali parku wewnątrzmijskiego funkcję opiekuna pełni ogrodnik, to w skali wielkich obszarów leśno-łąkowo-rolnych stanowiących bazę terenową dla pozamijskiej rekreacji masowej, funkcję opiekuna krajobrazu pełnić może tylko rolnik. Interes miasta polega na wspieraniu dobrego rolnictwa, czyli zdolnego łączyć Piękno z Użytecznością, gdyż tylko w ten sposób można skutecznie podtrzymywać w dobrej kondycji walory przyrodniczo-krajobrazowe strefy rekreacji. Ta uwaga nie odnosi się wyłącznie do *green belts*, ale do wszystkich sytuacji, gdzie tereny wiejskie służą ludności miejskiej jako strefy wypoczynku.

⁵ *Campaign to Protect Rural England – CPRE's 2026: Vision for the Countryside*, maj 2009 r. Z okazji zbliżającego się stulecia tej Organizacji, promującej piękno, różnorodność i spokój wiejskiej Anglii, sformułowano cytowane powyżej postulaty określające podstawowe cele funkcjonowania *green belts* w przyszłości.

O konieczności wypracowania nowych relacji miasto–wieś jako podstawy zrównoważonego rozwoju terytorialnego debatowano z końcem XX wieku w gronie planistów z rozwiniętych państw europejskich. Rezultatem narad był dokument Komisji Europejskiej (ESDP – EC)⁶ określający m.in. sposób prowadzenia polityki dla miast i wsi, z zastrzeżeniem, że należy respektować różnicowania w zakresie kultury planistycznej w poszczególnych państwach, jak też odmienność funkcjonujących tam systemów planowania oraz fizycznych i socjoekonomicznych uwarunkowań. Z punktu widzenia niniejszych rozważań szczególnie interesujące są trzy postulaty, które uzyskały rekomendację Komisji:

- uznano za wskazane utrzymywanie odmienności obszarów wiejskich i miejskich,
- oparcie osadnictwa na policentrycznej strukturze osadniczej w postaci hierarchicznej sieci miast i miasteczek,
- realizację idei miasta zwartej (także zwartych osiedli dla ludności nierolniczej na obszarach wiejskich).

Postulat pierwszy, podnoszący wartość, jaka może wynikać z odmienności obszarów wiejskich i miejskich, dostrzeżony został już wcześniej w niektórych krajach i wprowadzony do tamtejszej pragmatyki planistycznej.

Obszary wiejskie w Danii i Holandii w całości traktowane są jako strefa rekreacji masowej mieszkańców miast. Podejście to przypomina naszą rodzimą ideę „wsi w krajobrazie parkowym”, o której mowa w dalszej części artykułu. Charakterystyczna jest dbałość o ochronę specyfiki przyrodniczo-krajobrazowej i kulturowej obszarów wiejskich, zagrożonych destrukcyjnym oddziaływaniem czynników urbanizacyjnych. W odmienności obszarów wiejskich i miejskich upatruje się tam jeden z głównych atutów atrakcyjności stref rekreacji⁷. Podkreślono to w rządowym dokumencie precyzującym podstawowe cele planowania przestrzennego w Danii (2006). Postulat zachowania odmienności i odrębności wsi i miasta umieszczony został tam na pierwszym miejscu⁸.

⁶ *European Spatial Development Perspective* (ESDP–EC), dokument Komisji Europejskiej uzgodniony przez ministrów odpowiedzialnych za planowanie przestrzenne w krajach UE w Poczdamie, opublikowany w Luksemburgu, maj 1999 r.

⁷ Jest to działanie zgodne z dokumentem Komisji Europejskiej (ESDP–EC), gdzie postuluje się m.in. dbałość o utrzymanie odmienności obszarów wiejskich i miejskich, [w:] *European Spatial Development Perspective*, publikacja Komisji Europejskiej uzgodniona przez ministrów odpowiedzialnych za planowanie przestrzenne w krajach UE, Poczdam, przygotowane przez European Committee on Spatial Development, Luksemburg, maj 1999 r.; dokument ESDP–EC.

⁸ Wytyczne, które mają pomóc władzom municypalnym w wykonywaniu planów lokalnych, przygotowane przez Ministerstwo Ochrony Środowiska Danii.

Określono także cele nadzwyczaj szczegółowe, a wśród nich postulat „zapewnienia i ochrony malowniczych widoków z dróg na takie obiekty jak kościoły, zabytkowe budowle i inne elementy stanowiące o bogactwie krajobrazu”. Dokument zwraca uwagę na konieczność „zapewnienia powszechnego, publicznego dostępu do natury”, w sposób, który nie spowoduje jednak degradacji walorów przyrodniczo-krajobrazowych.

Akcentowanie odmienności wiejskich i miejskich stref krajobrazowo-kulturowych, jak również warunkującą realizację tej idei koncepcję miasta zwartego, zaczęto testować już od 1947 r. wraz z projektem Palczastego Planu Kopenhagi (*The Finger Plan of Copenhagen*). Obszary miejskie rozciągnięte wzdłuż korytarzy infrastrukturalnych w precyzyjnie nakreślonych granicach na ogół dość zwartej zabudowy, porozdzielano rozległymi, zielonymi klinami leśno-łąkowo-polnymi wraz z obsługującymi te zielone obszary wsiami. Owe kliny krajobrazów wiejskich są obecnie szczególnie łatwo dostępnymi z nowych osiedli miejskich terenami wycieczkowo-sportowymi wyposażonymi w znakomite trasy rowerowe, biegowe i spacerowe. Wypróbowana w Kopenhadze forma koegzystencji funkcjonalno-przestrzennej stref zurbanizowanych ze strefami krajobrazów wiejskich zdała egzamin i od dwóch dekad zasadę tę wprowadza się także w innych rejonach Danii.

Koncepcja miasta zwartego precyzyjnie wyodrębnionego na tle obszarów wiejskich jest tematem wywołującym w środowisku planistycznym Holandii spore kontrowersje. Zasada rozdzielności obszarów wiejskich i miejskich niekoniecznie odpowiada interesom regionów metropolitalnych, które chciałyby mieć swobodę w przejmowaniu upatrzonych terenów wiejskich dla swoich potrzeb inwestycyjnych. Na razie jednak miasta i osiedla mieszkaniowe mają nadal na ogół zwarte układy, zdyscyplinowane, czysto i precyzyjnie wyodrębnione z otaczających je obszarów rolnych, traktowanych jako tereny rekreacyjne. Podobnie jak we wspomnianych wcześniej rozwiązaniach duńskich sieć dróg śródpolnych przystosowana jest tam dla rozmaitych form turystyki oraz spacerów. Metody bezkolizyjnego łączenia funkcji rolniczych i rekreacyjnych wypracowywane są w ramach programu *Green in and Around the City*.

Presja urbanizacyjna na obszarach wiejskich w Holandii powodowana jest m.in. przez licznych amatorów zamieszkania w sielskim zaciszu, szukających możliwości postawienia domu za miastem. Grozi to rozproszaniem zabudowy i degradacją krajobrazu na obszarach wiejskich. Ową presję usiłuje się zatem rozładowywać, stosując strategię zwaną *red for green*. Daje ona możliwość budowy jednego lub kilku domów mieszkalnych w ramach nowej posiadłości wiejskiej, pod warunkiem że działka budowlana będzie nie mniejsza niż 10 ha. Rozwiązanie to jest korzystne z punktu widzenia ochrony wiejskich walorów przyrodniczo-krajobrazowych,

tworzy mechanizm rekompensowania przyrostu terenów budowlanych (*red*) poprzez znacznie większy przyrost terenów zieleni urządzonej: parków, ogrodów itp. (*green*).

Profesor Janusz Bogdanowski wprowadził bardzo obrazowe pojęcie: „wieś w krajobrazie parkowym jutra”⁹. Podobnie jak architekci krajobrazu i planiści duńscy i holenderscy wskazywał on, że obszary wiejskie należy postrzegać jako obszary parkowe, choć w niejednym przypadku ich walory przyrodniczo-krajobrazowe nie są należycie eksponowane i ich wydobycie wymaga umiejętnych działań. Sztandarym polskim przykładem tego rodzaju kompetentnych działań pozostaje od blisko dwóch wieków krajobraz majątku generała Chłapowskiego w Turwii, gdzie dzięki dobrym praktykom rolniczym udało się, w myśl dewizy generała, harmonijnie połączyć Piękno z Użytecznością. Tamte płaskie, typowo rolnicze tereny, wzbogacone systemem pasów wiatrochronnych tworzonych ze szpalerów i parawanów drzew, zaliczane są dziś do najbardziej atrakcyjnych krajobrazowo obszarów Wielkopolski, cenionych szczególnie przez amatorów pieszej i rowerowej turystyki¹⁰.

Profesor Bogdanowski scalał, uzupełnił i usystematyzował w opracowanym zarysie idei wsi w krajobrazie parkowym jutra wątki zawarte między innymi w pracach profesorów Rzymkowskiego, Novaka, Wzorka, Ciołka, Chowańca, Łuczyńskiej-Bruzdowej, Bocheńskiego i innych autorów, nadając owej idei postać uwzględniającą aktualne uwarunkowania. Z tego wyrosły przemyślenia autora niniejszego artykułu, które zawarł w książce o wsi przyszłości, jako alternatywie osadniczej miasta oraz w kilku kolejnych opracowaniach¹¹. Przedstawiono tam szkicową charakterystykę koncepcję wsi przyszłości w krajobrazie parkowym. Oto wybór niektórych postulatów, które mają istotne znaczenie dla kształtowania obszarów wiejskich zgodnie z ideą wsi w krajobrazie parkowym jutra:

Osadnictwo ludności nierolniczej w wiejskim krajobrazie parkowym jutra:

- należy przewidzieć budowę nowych miasteczek dla ludności nierolniczej (szczególnie dla osób i rodzin porzucających zatrudnienie w rolnictwie), tworzących czytelną sieć węzłów porządkujących i wzbogacających pod względem funkcjonalnym i kompozycyjnym obszary wiejskie,

⁹ J. Bogdanowski, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 262.

¹⁰ E. Raszeja, *Ochrona krajobrazu w procesie przekształceń obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań 2013.

¹¹ M. Kowicki, *Wieś przyszłości jako alternatywa osadnicza miasta*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 1997; idem, *Patologie/Wyzwania we wsi małopolskiej. Studium na tle tendencji krajowych i europejskich*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010.

- miasteczka dla ludności nierolniczej powinny być wyspami na tle wiejskiego krajobrazu o czytelnym zarysie granic obszaru zabudowy i wyrazistej sylwecie, respektując swoimi gabarytami i lokalizacją historyczne układy planistyczne wsi,
- miasteczka powinny tworzyć w krajobrazie sieć węzłów – dominant kompozycyjnych, zbliżonych pod względem skali do tych, jakie ongiś górowały w pejzażach wiejskich jako bryły założeń zamkowych, klasztornych itp.¹²,
- należy doprowadzić do respektowania czytelných granic pomiędzy obszarami zurbanizowanymi a obszarami krajobrazu i osadnictwa wiejskiego.

Obszary rolno-pastwiskowo-leśne w wiejskim krajobrazie parkowym jutra:

- stosować zasady zrównoważonej gospodarki rolnej i ograniczenie (do całkowitego wykluczenia) metod rolnictwa uprzemysłowionego,
- należy dbać o tworzenie warunków (m.in. ekonomicznych) aby motywacje pielęgnacyjne wobec walorów krajobrazowo–przyrodniczych dominowały nad motywacjami eksploatacyjnymi
- ograniczyć wyłącznie do wskazanych regionów te formy rolnictwa i turystyki, które są nośnikami urbanizacji wiejskiej przestrzeni, zaś wobec wartości przyrodniczo-krajobrazowych mają nastawienie eksploatacyjno-konsumpcyjne,
- należy wspierać stosowanie czystych technologii upraw i chowu zwierząt, aby chronić środowisko przed zanieczyszczeniem, stwarzając możliwość bezpiecznego w sensie zdrowotnym korzystania z jego walorów,
- należy dbać o zrównoważony związek produkcji roślinnej i zwierzęcej (przyrodniczy obieg składników pokarmowych, stosowanie głównie nawozów gospodarskich) w celu zachowania czystości gleby i wód, a w konsekwencji zdrowego środowiska przyrodniczo-krajobrazowego,
- należy dbać o możliwie duże zróżnicowanie upraw, ogólnie dużą bioróżnorodność krajobrazu, zachowanie dużej powierzchni ekotonów jako elementów wspomagających rolnictwo i podnoszących walory estetyczne krajobrazu,
- należy zadbać o większe niż obecnie wykorzystywanie wód powierzchniowych jako składnika kompozycji w krajobrazie wiejskim, poczynając od najprostszych działań porządkowych w łóżyskach rzek i potoków po budowę nowych zbiorników i kanałów wodnych o funkcji użytkowej i ozdobnej,
- należy wykorzystać sieć istniejących dróg polnych, ścieżek i miedz do zorganizowania sieci tras spacerowych umożliwiających penetrację turystyczną obszarów wiejskich bez szkody dla użytków rolnych, łąkowych i leśnych,

¹² Szczególnie piękne projekty koncepcyjne miasteczek w polskim pejzażu opracował architekt, profesor Zbigniew Wzorek (1909–1986). Jego prace należące do kolekcji prywatnej prezentowane były na dwóch wystawach publicznych: w lokalu Stowarzyszenia Architektów Polskich w Krakowie i w Galerii „Kotłownia” Politechniki Krakowskiej (wrzesień–listopad 2014 r.).

- należy dbać o wprowadzenie większej niż dotychczas ilości pasów wiatrochronnych i innych zespołów zieleni śródpolnej, także w celu podniesienia walorów kompozycyjnych krajobrazu wiejskiego,
- należy w miarę możliwości zadbać o zachowanie istniejących zabytkowych relikwów krajobrazu wiejskiego, zieleni i małej architektury.

Osadnictwo ludności rolniczej w wiejskim krajobrazie parkowym jutra:

- należy dążyć do zachowania i odtworzenia zabytkowych układów planistycznych wsi zatartych dziś przez przestrzenne skutki urbanizacji, a także poszczególne elementy tych układów: zabytkowych siedlisk, obiektów architektonicznych, zespołów zieleni wysokiej itd.,
- wskazane jest respektowanie zasady równowagi pomiędzy wielkością osadnictwa na danym obszarze a wielkością zasobów rolnych i innych zasobów przyrodniczo-krajobrazowych (równowaga osadniczo-rolna i osadniczo-krajobrazowa),
- niezbędne jest wyznaczanie dla ludności rolniczej nowych działek siedliskowych lokalizowanych w planowym rozproszeniu, wypowo wśród arealów rolnych,
- niezbędne jest budowanie świadomości, że wraz z wyborem wsi jako miejsca do życia przejmuje się odpowiedzialność za ochronę i pielęgnowanie krajobrazu (stopniowe wykluczanie postaw polegających na gotowości do egoistycznego eksploatowania walorów przyrodniczo-krajobrazowych obszarów wiejskich).

Jak w świetle przedstawionych uwag ocenić szansę realizacji idei wsi w krajobrazie parkowym na obszarach wokół Krakowa? Czynnikiem, który w największym stopniu utrudnia realizację cytowanych wyżej postulatów, jest rozproszenie zabudowy na obszarach wiejskich. Nie jest to jedyna przeszkoda, ale spośród wielu innych negatywnych czynników rozproszenie zabudowy w szczególnie drastyczny sposób zagraża walorom przyrodniczo-krajobrazowym wsi.

Szczególnie duże „wysypiska” domów występują w okolicach Wieliczki (w Podstolicach, Janowicach, Bugaju, Koźmicach i innych wsiach). Zabudowa wkracza tam na pola uprawne traktowane powszechnie jako potencjalne działki budowlane. Postrzeganie pól jako terenów budowlanych wiąże się z faktem odchodzenia miejscowej ludności od rolnictwa. Efektem krajobrazowym tego stanu rzeczy jest nie tylko znaczna liczba domów wybudowanych na polach, ale także znaczna liczba pól zamienionych w nieużytki. Ten typ rozproszenia występuje w zasadzie na wszystkich terenach wiejskich wokół Krakowa (np. we wsiach: Zbydniowice, Wrzasowice, Ochojno, Siepraw i innych po stronie południowej, w Kamieniu, Sance, Nielepi-

cach, Kobylanach, Karniowicach i innych, po stronie zachodniej, w Trojadynie, Pękowicach, Trojanowicach i innych po stronie północnej), choć nie wszędzie w tak drastycznej postaci jak we wspomnianych okolicach Wieliczki.

Pogłębiające się rozproszenie zabudowy na obszarach wiejskich wokół Krakowa nakazywałoby odnieść się raczej sceptycznie do możliwości stworzenia tam „zielonego pierścienia” parkowego. Sceptycyzm uzasadnia także ogromna liczba porzuconych, nieuprawianych pól porośniętych chwastami, traktowanych nader często jako nielegalne wysypiska śmieci. Oczywiście, taka sceneria klóci się z wizją obszarów wiejskich, gdzie można by realizować cele podobne do tych, jakie określone zostały w odniesieniu do *green belts* w strategiach *red for green*, *Green in and Around the City*, a także w postulatach idei wsi w krajobrazie parkowym.

W rzeczywistości nawet na obszarach szczególnie rozproszonej zabudowy rzecz przedstawia się na ogół lepiej, niż można by wnioskować wyłącznie na podstawie map i zdjęć satelitarnych. Od kilku lat obserwuje się bowiem niezwykle poprawę standardów zagospodarowania poszczególnych wiejskich działek budowlanych. Większość domów mieszkalnych posiada dziś zadbane otoczenia ogrodowe. Ich ogrodzeniami są najczęściej żywopłoty z tui – niecieszących się co prawda akceptacją ze strony zwolenników rodzimych gatunków roślin, ale cenionych przez właścicieli działek z powodu innych posiadanych przez nie zalet. Nieoczekiwanie wiele ulic wiejskich przemieniło się w piękne aleje parkowe dzięki flankującym je z obydwu stron nadzwyczajnie zadbanym ogrodom, wysokim ścianom zielonych żywopłotów, drzewom, które najwyraźniej nie są już traktowane jak bezużyteczne relikty. Budynki wiejskie, których architekturę słusznie krytykowano za ogólnie niski poziom, nie rażą już swoją szpetotą, bowiem zniknęły przesłonięte zielenią otaczających je ogrodów.

Wnętrza wielu wsi podkrakowskich są dziś naprawdę piękne. Ich metamorfoza dokonuje się dzięki staraniom poszczególnych użytkowników działek siedliskowych. Indywidualne wysiłki sumują się, dając łącznie znakomity rezultat architektoniczno-krajobrazowy. Udział profesjonalnych architektów i planistów w tym dziele jest niewielki. Można nawet twierdzić, że owe amatorskie realizacje ogrodnicze maskują nadal nie najwyższą (choć poprawiającą się) jakość architektury obiektów wiejskich oraz łagodzą złe skutki nadal pozbawionego mocy kreatywnej planowania przestrzennego. Mimo wszystko w wielu przypadkach krajobrazy wewnątrz wiejskich już teraz spełniają postulaty sformułowane dla idei wsi w krajobrazie parkowym.

Paradoksalnie realizacja wspomnianych postulatów na obszarach rolno-łąkowo-leśnych, czyli poza terenami budowlanymi, wydaje się trudniejsza, a w każdym razie nie widać jeszcze wyraźnych inicjatyw w tym kierunku.

Szansę na poprawę sytuacji w duchu idei wsi w krajobrazie parkowym daje koncepcja A. Bocheńskiego, rekompozycji form zagospodarowania obszarów wiejskich zniekształconych przez rozproszone budownictwo¹³. Autor ukazuje możliwość takiego sposobu prowadzenia projektowanych pasów wiatrochronnych, aby objąć nimi budynki chaotycznie rozproszone wśród pól. Rozmieszczone w układzie rusztowym wzdłuż granic pól, parawany drzew i krzewów dałyby podstawy ładu przestrzennego. Rozwijając koncepcję Bocheńskiego, można wyobrazić sobie wykorzystanie jej w przyszłości do wkomponowania w krajobraz nowych zespołów zagrodowych, które muszą powstać w ramach modernizacji rolnictwa. Zagrody te, celowo rozmieszczone wśród arealów uprawowych, wtopione w system zieleni śródpolnej, wyposażone dodatkowo we własną zielen przeciwwiatrową i maskującą nie stanowiłyby już zagrożenia dla harmonii krajobrazowej – zostałyby ukryte agresywne formy silosów i innych współczesnych obiektów inwentarsko-składowych zawsze kontrowersyjnych pod względem kompozycyjno-krajobrazowym. W chwili obecnej koncepcja Bocheńskiego powinna mieć zastosowanie do korygowania kompozycji tych krajobrazów wiejskich, gdzie wśród arealów rolnych zaczynają dominować wysypiska domów jednorodzinnych.

Model wsi w krajobrazie parkowym nie jest nieosiągalną utopią. W wielu regionach europejskich od dawna trwa jego realizacja. Jest koniecznością, gdyż parki miejskie położone w granicach stref zurbanizowanych nie wystarczają dla zaspokojenia potrzeb ludności miejskiej. Wykorzystywanie podmiejskich obszarów wiejskich jako parkowych terenów rekreacji odbywa się dziś w Polsce w sposób nader spontaniczny, często prowadząc do kolizji pomiędzy funkcjami rolniczymi i innymi a zróżnicowanymi formami aktywności rekreacyjnej ludności miejskiej. Efektem tych kolizji bywa degradacja walorów przyrodniczo-krajobrazowych obszarów wiejskich. Jednak wspomniane pozytywne przeobrażenia wewnątrz wsi, które dzięki dbałości mieszkańców uzyskały w wielu przypadkach wygląd godny pięknych parków publicznych, są symptomem budzącym nadzieję na możliwość dokonania pozytywnych przemian obszarów wiejskich także w szerokiej skali kompozycyjno-krajobrazowej. Indywidualne wysiłki mieszkańców nie wystarczą do realizacji modeli krajobrazów parkowych na obszarach wiejskich. Niezbędna jest, oprócz szerokiej, świadomej mobilizacji społecznej, koncepcja planistyczno-przestrzenna zagospodarowania tych obszarów z uwzględnieniem zasady wypróbowanej przez generała Chłapowskiego na polskim gruncie, umiejętnego łączenia Piękna z Użytecznością.

¹³ A. Bocheński, *Z aktualnych zagadnień zabudowy wsi*, Budownictwo Wiejskie 1962, nr 6; A. Rzymkowski, A. Bocheński, *Wykorzystanie siedlisk zagród rozproszonych*, Budownictwo Wiejskie 1963, nr 1.

Literatura

- Bocheński A., *Z aktualnych zagadnień zabudowy wsi*, Budownictwo Wiejskie 1962, nr 6,
- Bogdanowski J., *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 262.
- Kowicki M., *Wieś przyszłości jako alternatywa osadnicza miasta*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 1997
- Patologie/Wyzwania we wsi małopolskiej. Studium na tle tendencji krajowych i europejskich*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010.
- Raszeja E., *Ochrona krajobrazu w procesie przekształceń obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań 2013.
- Rzymkowski A., Bocheński A., *Wykorzystanie siedlisk zagród rozproszonych*, Budownictwo Wiejskie 1963,
- Weller J., *History of the Farmstead*, Faber & Faber Limited, London 1982.

Strony internetowe

<http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1133&werset=4#W4>